

akt. OKMW III/324

01162

28

218

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 12 kwietnia 1946r. po Sędzia Okręgowy Śledczy II rej.  
Sądu Okręgowego w Warszawie Alicja Geraszowa deleg. do Komisji  
Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w cha-  
akterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej  
za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał  
od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek  
opowiedział co następuje:

Imię i nazwisko Jan Sajmóg  
Imiona rodziców Mikołaj i Albina  
Data urodzenia 28/III - 1912 r.  
Miejscie słuchania  
Wykształcenie III dwuletniej szkoły zawodowej  
Miejscie zamieszkania Warszawa, ul. Gibalskiego Nr. 1 m. 53  
Stanowisko w - kot.  
Wzrost 160 cm

W dniu 7 kwietnia 1946r. w Warszawie przy ul. Szwajcarskiej 27 przebywałem z rodziną w mieszkaniu nr. 1 przy ul. Szwajcarskiej. W dniu 7 kwietnia 1946r. o godzinie 14:00 otrzymałem telefon z numeru 24 12 12, w którym ktoś powiedział mi, że w mieszkaniu nr. 3 przy ul. Szwajcarskiej 27 przebywa ktoś, kto może być Niemcem. Poszedłem do tego mieszkania i zastałem tam osobę, którą znam jako Jana Sajmoga. Powiedział mi, że jest Niemcem i że chce się dostać do Niemiec. Powiedział mi, że chce się dostać do Niemiec i że chce się dostać do Niemiec. Powiedział mi, że chce się dostać do Niemiec i że chce się dostać do Niemiec. Powiedział mi, że chce się dostać do Niemiec i że chce się dostać do Niemiec.



Warawo nam zychopaci ~~do~~ lot ~~dużo~~ chłopski około 15 m. rewolucyj  
 Niemcelew około muru, w mieście o numerach <sup>przez i urzędnie xxj</sup> w nich było  
 chorągiew, między innymi z około 100 tysięcy ludzkich rąk  
 kęcałami, były to w mieście wielu kobiety, z których było kil  
 dzieci i 2-3 miesięcy. Wszyscy byli w upiornych ubraniach i  
 wszyscy mieli ślady postawienia w tym czasie. Ciąta te no rękaw  
 dawała przemysłowemu do zychopanego roku. Ciąta ubrałyśmy  
 zostały jednak w drugiej referencji w ten sposób 3/4 drugiej  
 domu, 1/4 powstała już. Następnie ja i jeden jeszcze miesiąc  
 z małą grupą <sup>markisze nie parzystemu</sup> wra z iowdarm  
 przemysłowemu przez jedyną szpitala, i z w kółkach Nr. 4 rok  
 2 leżące ciąta ludzkie prawie całkowicie spalone. Ciąta te  
 mieszłyśmy do zychopanego domu. Następnie przez jedyną sz  
 kółka kółka Nr. 5, 6 spalonych ciąta ludzkich oraz w  
 terenie leżące pojedynczo grupy niewinne kobiet. Po wyp  
 domu iowdarmu kłobi nam siffi zjawstem no ul. Kier  
 szed Tamie z jupparstwa z grupy kobiet przemysłowemu jed  
 iowdarmu, a następnie SS-moniem do kaszeta 34. Wojer  
 no Kobi. Następnie około kółkach szpitalnych od strony  
 Kobi.kiej szpitalu, i były one spalone. Następnie wiele  
 w, z które z Gunkowicz, szed uprzednio miem no rękaw  
 do Niemiec.

Następnie, że jedynymie se nam no terenie szpitalu  
 zame między nami są: Kowimier Santorski, Kęsha Wygna  
 dważ wzmiankali w <sup>Adamy</sup> Warszawie, Stekwa 50 m  
 Michał Kucheba, Ludwik Kucelajk, wam. dystrykt w Łodzi

Stajny



01.63

219

Dowborcykowi 22 m. 15.

„Krajowy” dopts. „Przebudniej”, miselny by dipn kiam Nr. 3 a murem „odcytano”

Odcytano

Wojny

o S. drin. Aka

Biuro Udostępniania  
Archiwizacji Dokumentów